

PETERSBURSKIE LATA „MARSKIEGO” —  
MARSZAŁKA CARLA GUSTAFA EMILA MANNERHEIMA —  
W FIŃSKIEJ POWIEŚCI PAAVO RINTALI  
*MOJA BABCIA I MANNERHEIM*

BOLESŁAW MROZEWICZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Neofilologii, Instytut Językoznawstwa  
Zakład Filologii Ugrofińskiej  
Collegium Novum, al. Niepodległości 4, 61-874 Poznań, Polska  
e-mail: bmrozewicz@gmail.com  
(nadesłano 4.12.2014; zaakceptowano 21.12.2014)

**Abstract**

**The Petersburg years of ‚Marski’ — Marshall Carl Gustaf  
Emil Mannerheim — in the Finnish novel of Paavo Rintala  
*My Grandmother and Mannerheim***

The article concentrates on presenting a literary picture of the Marshall of Finland C.G.E. Mannerheim from the time of his service in the Tsar’s army in Petersburg, which was created by of the most prominent Finnish writers after World War II in his trilogy *My Grandmother and Mannerheim*. The writer tries to settle with the myth of Marshall Mannerheim which was created in the awareness of the Fins starting from his return to Finland from Russia in 1917 and participation in the 1918 civil war (he was the commander-in-chief of the new-born Finnish army). It was then when the former Tsarist officer and general for the first managed to save the independence of the country, which had been regained only a few months before. In the first part of the trilogy, which is the object this analysis, Rintala concentrates on a period which was very important for the formation of Mannerheim’s personality during his stay in Saint Petersburg — in the Mikolayevska School of Cavalry and his officer’s service in the Tsar’s personal guard. The article stresses those moments in the novel, which in the

literary picture created by the writer were to demythicize the figure of the future Marshall and give him features of an ordinary human being. As Rintala stresses it, the formation of these qualities of character which contributed to the future military and political carrier of Mannerheim took place during the years of his stay and service in Petersburg.

## Key words

Mannerheim, Paavo Rintala, Finland, Finnish literature, trilogy, Saint Petersburg, a Russified Fin.

## Abstrakt

Artykuł koncentruje się na ukazaniu literackiego wizerunku marszałka Finlandii C.G.E. Mannerheima z okresu jego służby w armii carskiej w Petersburgu. Bohater utworu wykreowany został przez Paavo Rintalę, jednego z najbardziej znaczących fińskich prozaików po II wojnie światowej, w jego trylogii *Moja babcia i Mannerheim*. Pisarz usiłuje w swojej powieści rozprawić się z mitem marszałka Mannerheima, jaki rodził się w świadomości Finów, poczynawszy od chwili jego powrotu do ojczyzny z Rosji w 1917 roku i udziału w fińskiej wojnie domowej w 1918 roku (stanął na czele tworzonej armii fińskiej). Wówczas po raz pierwszy dawnemu carskiemu oficerowi i generałowi udało się uratować uzyskaną kilka miesięcy wcześniej niepodległość kraju. Rintala w pierwszej części trylogii, będącej przedmiotem analizy, koncentruje się na ważnym dla kształtowania osobowości Mannerheima okresie pobytu w Petersburgu — w Mikołajewskiej Szkole Kawalerii oraz w służbie oficerskiej w przybocznej gwardii cara (carów). Artykuł podkreśla te momenty w powieści, które w literackim wizerunku służyły demitologizacji postaci przyszłego marszałka i nadaniu mu właściwości zwyczajnego człowieka. Proces kształtowania tych cech (głównie wolicjonalnych) — jak akcentuje Rintala — przyczyniających się do godnej uwagi kariery wojskowej (a później politycznej), przypada na ważne dla rozwoju osobowego Mannerheima lata służby wojskowej i życia towarzyskiego w Petersburgu.

## Słowa kluczowe

Mannerheim, Paavo Rintala, Finlandia, literatura fińska, trylogia, Petersburg, zruszczony Fin.

Powieść Paavo Rintali, jednego z najbardziej rozpoznawalnych fińskich pisarzy po II wojnie światowej, pt. *Moja babcia i Mannerheim* (*Mummoni ja Mannerheim*, 1960), jest pierwszą częścią trylogii poświęconej całokształtowi życia fińskiego marszałka Carla Gustafa Emila Mannerheima, który w świadomości Finów stał się niemal legendarną postacią. Do cyklu należą także powieści *Moja babcia i marszałek Mannerheim* (*Mummoni ja marsalkka*, 1961) oraz *Moja babcia i opowieści marskiego* (*Mummoni ja*

*marskin tarinat*, 1962). Trylogia wpisuje się w nurt „rozrachunkowy” w literaturze fińskiej po II wojnie światowej<sup>1</sup>. W przeciwieństwie do innych pisarzy usiłujących rozprawić się w swojej twórczości jedynie z wojenną i powojenną przeszłością, Paavo Rintala podejmuje w swojej trylogii temat — diskutowanych w Finlandii w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych — mitów narodowych, w tym także tych najnowszych, które zrodziły się na gruncie fińskim i utrwalane były m.in. przez oświatę oraz oficjalną propagandę w (pod)świadomości Finów. Jednym z nich był mit „starego marszałka” — „starego Marskiego” („vanha Marski”) Carla Gustafa Emila Mannerheima, jednej z najwybitniejszych postaci w najnowszej historii Finlandii<sup>2</sup>. Historię życia Mannerheima wykorzystuje pisarz do przedstawienia palących problemów swojej ojczyzny, poczynając od uzyskania po raz pierwszy niepodległości przez Finlandię w 1917 roku, poprzez międzywojnie, okres tragicznych „fińskich wojen” 1939–1944 (wojna zimowa, kontynuacyjna, lapońska), po lata powojenne, gdy ponownie trzeba było budować „nową” niezawisłość kraju.

Zadaniem funkcjonującego w świadomości Finów od połowy XIX wieku mitu Runebergowskiego oraz nowego mitu narastającego wokół osoby Mannerheima w latach II wojny światowej i w okresie powojennym (szczególnie lata 40. i 50.) była konsolidacja społeczeństwa fińskiego wokół określonych, znanych z twórczości Johana Ludwiga Runeberga i innych pisarzy fińskich wartości, które stawały sobie za cel budzenie i umacnianie w Finach przede wszystkim patriotyzmu<sup>3</sup>. Usiłowano uporać się szczególnie z narodowym rozdarciem po wojnie domowej z 1918 roku oraz z nastrojem ogólnego przygnębienia w dziedzinie społecznej i politycznej po dwóch przegranych wojnach z Rosją Sowiecką (wojna zimowa IX.1939 – III.1940 i wojna kontynuacyjna VI.1941 – VIII.1944)<sup>4</sup>. Osoba, sposób myślenia i zachowanie Mannerheima ucieleśniały te cechy osobowościowe oraz wartości, które potrzebne (i konieczne) były do scalania narodu i do kształtowania jednolitych postaw w mieszkańcach Finlandii w odniesieniu do

<sup>1</sup> Prawdziwy i rzetelny nurt rozrachunkowy z niedawną przeszłością („fińskie catharsis”) zapoczątkowuje w Finlandii właściwie powieść Väinö Linny *Żołnierz nieznany* (*Tuntematon sotilas*, 1954) opisująca wydarzenia tzw. wojny kontynuacyjnej (1941–1944). Temat ten podejmowany jest następnie w trylogii *Tu, pod Gwiazdą Polarną* (*Täällä Pohjantähden alla*, 1959–1962), która koncentruje się na panoramicznym obrazie ludu fińskiego poczynając od końca wieku XIX po 50. lata XX stulecia. V. Linna w swoich powieściach podejmuje także polemikę z utartymi „fińskimi mitami”, z mitem prostego Fina oraz z mitem bohaterskiego fińskiego żołnierza propagowanym usilnie w Finlandii od czasów dziewiętnastowiecznego romantycznego pisarza Johana Ludwiga Runeberga.

<sup>2</sup> W 2004 roku przeprowadzono w Finlandii ankietę, w której zapytano, kto jest najwybitniejszą postacią (Finem) w historii tego kraju. Zdecydowanie większość ankietowanych opowiedziało się za osobą C.G.E. Mannerheima, podkreślając jego zasługi dla kraju, szczególnie jako męża opatrnościowego, który dzięki swojej postawie i posunięciom politycznym jako regent państwa, marszałek armii oraz prezydent kraju zdołał uratować niezawisły byt Finlandii. Por. B. Mrozewicz. *Obrachunek z mitem Fina w twórczości Väinö Linny i Paavo Rintali*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2004, s. 203–228.

<sup>3</sup> Na ten temat szerzej B. Mrozewicz. *Obrachunek z mitem Fina...*, s. 33–68.

<sup>4</sup> Por. B. Mrozewicz *Obrachunek z mitem Fina...*, s. 71–106; O. Jussila, S. Hentilä, J. Nevakivi. *Historia polityczna Finlandii 1809–1999*. Kraków: Universitas, 2001, s. 198–235; B. Szordykowska. *Historia Finlandii*. Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2011, s. 287–303.

własnego kraju — i to nie tylko w sytuacjach zagrożenia czy w kryzysu ekonomicznego, politycznego lub społecznego. Do tworzenia mitu starego marszałka w narodzie fińskim w decydującym stopniu przyczyniły się kręgi akademickie. Począwszy od 1919 roku to głównie Uniwersytet w Helsinkach partycypował nieprzerwanie w promowaniu jego osoby<sup>5</sup>. W nim upatrywano przede wszystkim męża opatrnościowego, który był w stanie powstrzymać nawałnice, kilkakrotnie grożące wymazaniem Finlandii z mapy Europy, szczególnie w roku 1939 i 1944<sup>6</sup>. Mannerheim spełnił oczekiwania Finów — mimo słabego uzbrojenia wojska fińskiego oraz znacznej przewagi materiałowej i liczebnej armii sowieckiej w wojnie zimowej — żołnierz fiński wykazał się pod jego dowództwem bohaterstwem, a także walorami, które w tym czasie na całym świecie były podziwiane i utrwaliły określony obraz żołnierza fińskiego (oraz samego marszałka)<sup>7</sup>. Z jednej strony można dostrzec w tym obrazie zakorzeniony w świadomości Finów, propagowany w literaturze, oświacie i prasie fińskiej wizerunek obywatela-cywila — „wytrwałego, pracowitego, cierpliwego,<sup>8</sup> małowórnego Fina”, a z drugiej strony — „wytrwałego, walecznego, bohaterskiego i miłującego swój kraj zarówno prostego żołnierza jak i oficera fińskiego”, jaki znany jest z kart *Opowieści chorążego Stoola* J.L. Runeberga<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Tytuł doktora *honoris causa* Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Helsinkach otrzymał Mannerheim wraz z przedstawicielem ówczesnego rządu i parlamentu fińskiego — P.E. Svinhufvudem. To zaszczytne wyróżnienie miało uhonorować Mannerheima za jego zasługi militarne w wojnie domowej oraz w tworzeniu i umacnianiu wolnej, białej i niepodległej Finlandii. Po raz pierwszy w historii uniwersytetu tytuł taki przyznano za „dokonania społeczne”. Por. L. Kolbe. *Marski — Ihminen*. [W:] *Mannerheim. Sotilas ja ihminen*. Red. K. Sillanpää och H. Westermarck. Helsinki: Yliopistopaino, 1992, s. 90.

<sup>6</sup> Por. E.-K. Aronen *Yksinäinen ratsastaja*. „Helsingin Sanomat. Kuukausilite”. Kesäkuu, 2002, s. 64. Aronen cytuje historyka i członka Akademii Fińskiej — doc. Marii Lähtenmäki, według której znaczenie Mannerheima w tym czasie [1939 r. — przyp. B.M.] nabrało wagi symbolu. W krytycznym momencie potrzebny był w Finlandii ktoś, kto posiadałby jakieś wyraziste oblicze, jakąś osobowość. Któż z ówczesnych polityków [fińskich — przyp. B.M.] mógł być w takim stopniu poważany? Jej zdaniem Mannerheim swoje życie kształtował z niezwykłą godnością. Także przywódca socjaldemokratów fińskich Väinö Tanner, który jeszcze w 1931 roku przeciwny był kandydaturze Mannerheima na stanowisko przewodniczącego Komitetu Obrony, zmienił całkowicie swoje negatywne nastawienie do jego osoby.

<sup>7</sup> Na świecie (szczególnie w Niemczech) walczących w wojnie zimowej Finów określano terminem „Heldenvolk”. Wizerunek prostego żołnierza fińskiego w relacjach z frontu fińsko-sowieckiego pokrywał się w znacznym stopniu z obrazem wykreowanym przez Runeberga. Zob. m.in. *Schicksalschwere Zeiten. Marschall Mannerheim und die deutsch-finnischen Beziehungen 1939–1945*. Hrsg. von A. Jäntti. Berlin: Marion Holtkamp, 1997, s. 18.

<sup>8</sup> Mannerheim uczył się takiej postawy jako kadet w okresie swojej „świadomej nauki” w Petersburgu w Mikołajewskiej Szkole Dragonów, szczególnie jednak w czasie I wojny światowej (Polska, Rosja, Rumunia) w obliczu niekompetencji i braku odpowiedniego zaangażowania rosyjskich oficerów w walkę oraz po 1917 roku w Finlandii, gdy zmuszony był walczyć z politykami i przedstawicielami rządu fińskiego o wprowadzanie reform (głównie w armii), które miały wzmocnić obronność kraju. Por. m.in. C.G.E. Mannerheim. *Wspomnienia*. Przeł. K. Szelałowska. Wstęp i przypisy M. Kopczyńskiego. Seria Pamiętniki. Warszawa: Editions Spotkania, 1996.

<sup>9</sup> Mit prostego Fina, który walcząc z nie zawsze przyjazną człowiekowi przyrodą wytrwale i cierpli-

Ważne dla kształtowania charakteru przyszłego oficera carskiego (porucznika, pułkownika i generała), marszałka Finlandii i przywódcy politycznego kraju są lata jego pobytu w Sankt Petersburgu: jest to czas nauki w Mikołajewskiej Szkole Oficerskiej Kawalerii w tym mieście (1887–1889)<sup>10</sup> oraz trwająca zaledwie półtora roku służba oficerska jako korneta w 15 Aleksandryjskim Pułku Dragonów zwanym “huzarami śmierci” w Kaliszu. Po powrocie do ówczesnej stolicy Rosji służył w gwardii przybocznej cara Mikołaja II, gdzie zdołał nawiązać ważne dla swojego rozwoju osobowościowego i zawodowego kontakty z dworem carskim oraz ze środowiskiem arystokracji petersburskiej. Jako dowódca jednego z oddziałów gwardii przybocznej uczestniczył w koronacji cara Mikołaja II w Moskwie w 1896 roku odgrywając jedną z kluczowych ról w zapewnianiu bezpieczeństwa dla ceremonii<sup>11</sup>, by następnie, po krótkim epizodzie służby w stajniach carskich (był cenionym znawcą koni oraz znakomitym jeźdźcem nagradzanym w wielu konkursach hippicznych)<sup>12</sup>, powrócić w 1903 roku do czynnej służby w armii rosyjskiej. Ważna dla późniejszego mitu Mannerheima jest jego rodząca się w tym czasie świadomość, że jeżeli chce się w życiu osiągnąć sukces zawodowy, mieć powodzenie w sferze prywatnej, by być w określony sposób postrzeganym zarówno w armii, jak i w sferach wyższych, należy pracować nad swoim wizerunkiem<sup>13</sup>.

---

wie pracuje na swoim kawałku ziemi i podejmuje z miłości do ojczyzny walkę w jej obronie, wykreował w XIX wieku w swojej twórczości szwedzkojęzyczny fiński poeta narodowy — J.L. Runeberg. Por. m.in. B. Mrozewicz *Obrachunek z mitem Fina...*, s. 33–41; 50–68; M. Klinge. *Runebergs två fosterland*. Borgå: Werner Söderström Oy, 1983.

<sup>10</sup> Nagrodą za ukończenie prestiżowej Szkoły Kawalerii („Ukończenie Szkoły Kawalerii w Rosji może być dziełem przypadku ... znam młodych oficerów, którzy odesłani zostali ze szkoły tuż przed końcowymi egzaminami tylko dlatego, że jednemu profesorowi nie podobało się, że stojąc w dwus szeregu wyglądali gorzej od swoich kolegów...” — cyt. za R. Brantberg. *Tsaarin upseeri*. Tampere: Revontuuli 2003, s. 11) była możliwość wstąpienia do dywizji Kawalerii Gwardii i pozostanie w Sankt Petersburgu oraz przebywanie (służba) w bliskości rodziny carskiej. Otwierało to też przed Mannerheimem sposobność nawiązywania kontaktów z przedstawicielami arystokracji rosyjskiej. Plany te potraktowane zostały przez rodzinę jako nierealne mrzonki, gdyż gwardziści stawali się częścią elitarnej jednostki głównie ze względu na swój status majątkowy. Por. J. Clements. *Mannerheim. Prezydent, żołnierz, szpieg*. Przeł. D. Kurdwanowska, P. Gebethner Zakrzewo: Wydawnictwo Replika 2010, s. 29–30.

<sup>11</sup> Zob. J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 44–46. W tym czasie na przedmieściach Moskwy, w tłumie oczekującym na „darmowe prezenty”, „mityczne skarby” od nowego cara, wybuchła panika, w której stratowano ponad tysiąc osób, a 1300 zostało poważnie rannych. Zawiadomiony Mannerheim wyruszył natychmiast z żołnierzami gwardii na miejsce: „Galopowaliśmy przez całą Moskwę, i jak tylko dotarliśmy do celu na naszych spienionych koniach, zobaczyliśmy cara i carycę białych i pełnych powagi ...” — cyt. za C.G.E. Mannerheim. *The Memoirs of Marshal Mannerheim*. London: Cassel, 1953, s. 11.

<sup>12</sup> Wojskowi przełożeni zauważyli talent jeździecki i duże zdolności Mannerheima związane z treningiem i hodowlą koni — dlatego podniesiony został wkrótce do prestiżowej rangi naczelnego koniuszego odpowiedzialnego za wszystkie stajnie cara oraz za organizację podróży (przemieszczania się) rodziny carskiej w Petersburgu i okolicach. Por. J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 47 i nast.

<sup>13</sup> Zob. P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim*. Helsinki: Otava, 1980, s. 163–166. Gdy w kontekście wojny domowej Mannerheim pojawił się na fińskiej arenie politycznej w 1918 roku, był dla szerokiej

Paavo Rintala opisując w swojej powieści życie Mannerheima, a szczególnie jego młodzięcze lata w Rosji, poddaje gruntownej analizie wizerunek marszałka kształtowany przez ówczesną opinię publiczną i rozpowszechniany przez środki przekazu. W świadomy sposób usiłuje „zbadać”, w jakim stopniu mit „starego marszałka” zgodny jest z żywą postacią, próbuje uwypuklić te momenty w jego rozwoju, które miały być ripostą na zarzuty kontestujących lewicujących środowisk akademickich o opcji komunistycznej w Finlandii w latach sześćdziesiątych<sup>14</sup>, że Mannerheim w powstałym „oficjalnym”, heroizującym micie (akceptowanym jednak przez większość narodu w trudnym okresie zimnej wojny, gdyż sytuacja Finlandii była nadal niejasna)<sup>15</sup>, zatracił (zatracił) stopniowo cechy człowieka. Powieść ta jest w fińskiej literaturze pięknej do dzisiaj najważniejszym utworem, który w analitycznym obrazie stawia sobie za zadanie „odbrązowienie” mitu Mannerheima i stworzenie nowego — literackiego — wizerunku. Dlatego pojawiają się w opowieści nowe aspekty osobowości bohatera, ukazane zostają przyczyny i okoliczności podejmowanych decyzji oraz postaw „Marskiego”, silne i słabe, pozytywne i negatywne strony jego osobowości. Wyraźne jest

---

go ogółu społeczeństwa fińskiego postacią niemalże nieznaną, Finem mówiącym po szwedzku, który w armii carskiej dosłużył się generalskich epoletów. Dla samego Mannerheima było to jak zrządzenie opatrności, że po rozpadzie Rosji carskiej i zwolnieniu (wyrzuceniu) go z armii w 1917 roku znalazł dla siebie pole do dalszej działalności — i to w kraju, którego istnienia jako samodzielnej politycznej jednostki jeszcze niedawno w ogóle nie brał w rachubę. Swoje losy i karierę wojskową wiązał raczej z armią carską, w której konsekwentnie, świadomie krok po kroku, uzyskiwał coraz wyższe stopnie. Brakowało w tym czasie, jak wskazuje na to pisarz w trylogii, całkowicie myślenia o Finlandii jako przyszłym samodzielnym bycie politycznym i kulturowym. Dlatego m.in. przez wielu Finów o opcji patriotycznej i narodowej był posądzany o zruszczenie. W tzw. „okresie fińskim”, poczynawszy od 1918 roku aż niemalże do swojej śmierci w 1951 roku, Mannerheim pracował więc usilnie nad tym, by dla następnych pokoleń pozostawić inny wizerunek swojej osoby niż ten z 1918 roku. Podobnie, jak w środowisku arystokratycznym Sankt Petersburga, w bardzo przemyślany sposób wykorzystywał wiele okazji do tego, by tworzyć odpowiedni, „zaprojektowany” przez siebie obraz własnej osoby. Päiviö Tommila w przyczynku pt. *Mannerheim ja Suomi ennen vuotta 1918* mówi np. wręcz o wyłonieniu się Mannerheima dla fińskiej społeczności niejako z zupełnej ciemności — zob. w dziele *Mannerheim. Sotilas ja ihminen*. Red. K. Sillanpää och H. Westermarck. Helsinki: Yliopistopaino, 1992, s. 7–9. Patrz także wstęp polskiego wydania C.G.E. Mannerheim. *Wspomnienia...*, s. 6 i nast. Por. też M. Białokur. *Mannerheim a Polska. Przyczynek do biografii marszałka Finlandii*. „Zeszyty Historyczne” 2001, nr 136. Paryż; E.-K. Aronen. *Yksinäinen ratsastaja*. „Helsingin Sanomat. Kuukausiliite” Kesäkuu 2002 [Wiadomości z Helsinek. Dodatek miesięczny. Czerwiec 2002], s. 64; V. Meri. *Suurmiehen luonne*. [W:] *Mannerheim. Sotilas ja ihminen*. Red. K. Sillanpää och H. Westermarck. Helsinki 1992, s. 108–118.

<sup>14</sup> Ataki lewicy odwoływały się przede wszystkim do wydarzeń z 1918 roku, „niedemokratycznych” postaw Mannerheima w międzywojniu oraz metod dowodzenia w czasie „wojen fińskich”. Por. E.-K. Aronen. *Yksinäinen ratsastaja...*, s. 64 oraz C.G.E. Mannerheim. *Wspomnienia...*, s. 6 i nast.

<sup>15</sup> Mannerheim twierdził w 1948 roku, że polityka Rosji Sowieckiej zmierzała do totalnej bolszewizacji Finlandii. *Wspomnienia* miały uczulić świat zachodni na niezwykle trudną sytuację Finlandii w czasie wojny i po jej zakończeniu. Wypowiedź Mannerheima, że „moim obowiązkiem jest przedstawić moje wspomnienia politycznemu i politykującemu światu” nabierają w tym kontekście określonego znaczenia. Zob. A. Paasonen. *Marsalkan tiedustelupäällikkönä ja hallituksen asiamiehenä*. Helsinki: Weilin Göös, 1974, s. 158 i nast.

dążenie pisarza do stworzenia obiektywnego, a równocześnie kompleksowego, „nowego”, „ludzkiego” wymiaru w wizerunku Mannerheima. „Nowy Marski” miał w zamierzeniach Rintali stać się bardziej zrozumiały i bliższy współczesnemu Finowi. Ale także ten nowy, dążący do realizmu wizerunek nie do końca spełnił oczekiwania wielu Finów i wywołał w Finlandii burzliwą dyskusję społeczną (szczególnie atakowany był Rintala przez wspomniane już kręgi „rewolucjonizujących i maoizujących” studentów) przyczyniając się mimowolnie — jakby na ironię losu — do ożywienia mitu i postzegania Mannerheima w nowym świetle.

W swojej trylogii P. Rintala koncentruje się na kilku wybranych aspektach osobowości marszałka (żołnierz, dowódca, obywatel, zwykły człowiek), które stały się częścią mitu, a które w jego ujęciu miały zyskać nowy „wyjaśniający”, tłumaczący postępowanie Mannerheima charakter. Poprzez dobór określonych zdarzeń z życia bohatera pisarz zmierza do ukazania tych momentów i uwarunkowań, które miały decydujący wpływ na jego wychowanie, kształtowanie się światopoglądu, dorastanie do pewnych zadań i umiejętności podejmowania decyzji w życiu osobistym, w carskiej armii oraz w fińskim okresie swojego życia i działalności. Pisarz wykorzystuje historię życia Mannerheima, by przy pomocy środków literackich ukazać jego słabe i mocne strony. Fikcja literacka pozwala mu w subiektywny sposób (dążąc jednocześnie do obiektywizmu) „dopowiedzieć” wzmiankowane w dostępnych źródłach informacje o jego osobie, ubogacić je o domniemane, powstałe w wyobraźni pisarza elementy służące ściśle określonej roli. Celem tym jest stworzenie wizerunku, z którego wyraźnie wyłania się człowiek o niewątpliwie ogromnych zasługach dla kraju, a jednocześnie człowiek z „normalnymi ludzkimi” słabościami i przywarami. Nie umniejsza to w żaden sposób jego wielkości, gdyż właśnie to dopełnienie czyni Mannerheima bliższym przeciętnemu człowiekowi, powoduje, że dzięki ukazanim niedostatkom staje się bardziej „swojski”. Rintala podkreśla w wielu miejscach trylogii, że swoją pozycję i dokonania zawdzięcza bohater określonym cechom charakteru, nad którymi zaczął pracować już we wczesnej młodości (tj. poczynając od przełomowego czasu nauki w Mikołajewskiej Szkole Kawalerii).

Pierwsza część trylogii poświęcona jest w pierwszym rzędzie przedstawieniu kariery wojskowej Mannerheima w armii carskiej i zdobywaniu w tym czasie wiedzy oraz umiejętności potrzebnych przyszłemu żołnierzowi, oficerowi i dowódcy. Nie mniej ważne w tym opisie są obrazy ukazujące życie prywatne głównego bohatera, ściśle powiązane ze służbą wojskową i życiem towarzyskim w kręgach arystokracji Petersburga. Obrazy te miały stworzyć inny wymiar jego osobowości, a jednocześnie stać się integralną częścią mitu człowieka umiejętnie reagującego na różne, często zaskakujące sytuacje, zręcznie poruszającego się także na gruncie politycznym.

Opis barwnej historii życia Mannerheima rozpoczyna P. Rintala w chwili, gdy bohater, pragnąc zostać wojskowym, w wieku czternastu lat trafia do fińskiej szkoły kadetów w Hamina (Fredrikshamn). Jest to w jego życiu stosunkowo krótki, lecz ważny epizod, który kończy się w 1886 roku relegowaniem niesfornego ucznia (Mannerheim podawał ten fakt jako polubowną ugodę między dyrekcją szkoły a jego wujem

Albertem) za niesubordynację i lekceważenie dyscypliny szkolnej<sup>16</sup>. Pisarz nie opisuje szczegółowo wykroczeń kadeta, które przyczyniły się do jego wydalenia, lecz skupia się bardziej na przedstawieniu atmosfery panującej w szkole, opisując ją z perspektywy ucznia. Słowa, które Mannerheim już od samego początku w szkole nieustannie słyszy i które mają odtąd wyznaczać bieg życia kadeta i które często pojawiają się w późniejszym życiu wojskowym to: „nie wolno, nie wolno”<sup>17</sup>. Przyzwyczajony w życiu rodzinnym do dość dużej swobody myślenia i działania bohater ma ogromne trudności z zaakceptowaniem znacznego ograniczenia wolności osobistej. Nowa sytuacja, której nieodłączną częścią jest, m.in. upokarzanie przez starszych kadetów, powoduje, że wyciąga jednakże odpowiednie wnioski, procentujące w przyszłości — by zachować swoją wewnętrzną (przynajmniej częściową) autonomię, należy w określony sposób reagować na warunki, w jakich się człowiek znalazł i szukać odpowiedniego, optymalnego dla niego rozwiązania.

Mimo swoich młodzieńczych wybryków Mannerheim był świadomy tego, co chciał w życiu robić. Niefortunna przygoda ze szkołą kadetów w Hamina utwierdziła go w przekonaniu, że jedyną (dla niego) możliwością zrobienia kariery w życiu<sup>18</sup> jest bycie oficerem w armii carskiej — i to bycie oficerem kawalerzystą, „ponieważ tylko kawalerzysta jest [może być — przyp. B.M.] prawdziwym oficerem”<sup>19</sup>. Mannerheim twierdził w swoim otoczeniu szkolnym, że to on dobrowolnie odszedł ze szkoły, by móc zapisać się do szkoły oficerskiej w stolicy Rosji<sup>20</sup>. Rintala podkreśla w powieści zmianę, jaka dokonuje się wówczas w myśleniu bohatera: czas wybryków należy do przeszłości. Ich miejsce zaczyna zajmować sfera wolicjonalna. Mannerheim zaczyna sobie zdawać sprawę z wagi odpowiedniego traktowania przyszłej drogi życiowej. Już na tym etapie życia — jak podkreśla pisarz — główny bohater świadomie wyznacza sobie pierwszy główny cel: zdobycie w ciągu dwóch lat oficerskich epoletów w prestiżowej Mikołajewskiej Szkole Kawalerzystów w Sankt Petersburgu. Wymagało to od niego — oprócz bycia studentem i odpowiedniego przygotowania w zakresie języka rosyjskiego na Uniwersytecie w Helsinkach — zmiany w postępowaniu. By móc awansować w strukturach wojskowych, musiał nauczyć się poskramiać swoją krnąbrność i temperament. Mannerheim był bardzo pojętym uczniem i już po kilku tygodniach pobytu w Sankt Petersburgu zorientował się, że w zdobyciu awansu musi zaangażować całą swoją osobę — konieczne są nie tylko bardzo dobre wyniki w nauce i służbie w armii (szkole wojskowej),<sup>21</sup> ale także budowanie relacji z otoczeniem. Już wtedy wie,

<sup>16</sup> C.G.E. Mannerheim. *Wspomnienia...*, s. 19–20; J. Screen. *The Years of Preparation*. London: C. Hurst & Co, 1970, s. 24.

<sup>17</sup> Zob. P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim*. Helsinki: Otava, 1980, s. 7.

<sup>18</sup> Pod wpływem swojego wujka — Adolfa Erika Nordenskiölda, słynnego pod koniec XIX wieku podróżnika, Mannerheim jako chłopiec marzył o tym, by podobnie jak on żeglować po morzach świata, i nosił się przez pewien czas z zamiarem zostania marynarzem. W chwili przymusowego opuszczenia Haminy jego myślenie uległo gruntownej zmianie. Zaczął myśleć o karierze w armii carskiej. Por. R. Lehmusoksa R. *Dining with Marshal Mannerheim*. Helsinki: Ajatus Kirjat, 2005, s. 35; C.G.E. Mannerheim. *The Memoirs of Marshal Mannerheim...*, s. 4.

<sup>19</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 23.

<sup>20</sup> J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 25.

<sup>21</sup> Mannerheim odkrył w szkole dość szybko swój talent i zamilowanie do jazdy konnej. W tej dzie-

że nie chce całe życie być tylko „zwykłym” oficerem, który swoje życie spędzi w jakimś zapadłym garnizonowym miasteczku na obrzeżach imperium carskiego wypełniając rutynowo swoje obowiązki i stopniowo awansując w strukturach carskiej armii:

(...) Mannerheim chce być wyjątkiem. Zdaje sobie sprawę z tego, że jemu będzie trudniej niż jakiemuś synowi bogatego księcia. Jest tylko biednym, zwykłym i nieznanym baronem z odległej głuszy leśnej. Nie ma znajomości i potężnych popleczników. Ale ma coś, czego nie posiada żaden syn książęcy: przybywa ze skromnego świata i dąży do czegoś wielkiego. (...) W Petersburgu wszystko jest większe niż w Hamina. Szkoła jest wytworna, nauczyciele posiadają dużą wiedzę i umiejętności, oraz ogładę. Adeptci pochodzą ze wszystkich stron Rosji i są potomkami szlacheckich rodów. Jednostka wojskowa to kawalerzyści, gatunek broni zarezerwowany dla panów. Tu wszystko jest większe niż w Finlandii. Panowie są wspanialsii. A chłop i nieoświecony lud głupszy i biedniejszy. On, Mannerheim chce być pilny i sumienny. Musi dążyć do czegoś wielkiego. Musi poznać bogatych i pilnych młodzieńców, tak samo pracowitych jak on sam, ale którzy są potomkami szlacheckich i bogatych rodów<sup>22</sup>.

Świadomie więc zaczyna w swoim wojskowo-szkolnym środowisku w Petersburgu szukać osób, które pochodzą z wyższych, wytwornych petersburskich sfer lub są w nich przyjmowane, a które umożliwiłyby mu stopniowe nawiązywanie kontaktów ze sferami towarzyskimi. Rodzina (wuj Albert) wielokrotnie daje mu w wyraźny sposób do zrozumienia, że winien ograniczać wydatki<sup>23</sup> i pomyśleć o materialnym zabezpieczeniu swojej przyszłości. Pierwszym serdecznym przyjacielem Gustafa Karłowicza Mannerheima jest Mikołaj Dymitrycz, syn generała Dymitrycza. Łączy ich — oprócz służby w kawalerii — wspólne zainteresowanie końmi. Obaj są entuzjastami i osobiście troszczą się o przydzielone im do nauki jazdy konie. Często bywają w domu Mikołaja lub ich wspólnego przyjaciela Pawła, potomka rodziny książęcej, gdzie wspólnie zgłębiają w dostępnych im książkach tajniki bycia prawdziwym kawalerzystą. W ich umysłach tworzy się wyidealizowany wizerunek oficera-kawalerzysty, który będzie miał znaczący wpływ na postrzeganie przez Mannerheima przez całe życie roli, jaką ma do spełnienia żołnierz i przyszedł dowódca:

(...) Niech żyją kawalerzyści!, wykrzykują w swoich myślach. Wierzą, że jeszcze nadejdą czasy, gdy kawaleria stanie się najważniejszym rodzajem broni. Nawet jeśli nie umniejsza się przy tym zasług artylerii. (...) Oficer kawalerii to wzór prawdziwego nowoczesnego mężczyzny. Kawalerzysta to zdaniem młodych adeptów niezrównany w niczym gentelman. Kawalerzysta jak należy. I takimi kawalerzystami chcą w przyszłości zostać. Oficerami, którzy potrafią jeździć na koniu, walczyć oraz znają na wylot swego najlepszego, równorzędnego w walce przyjaciela: szlacheckiej krwi rumaka. Będą oficerami, którzy opowiadać się będą po stronie słabych i uciśnionych i nie pozwolą relegowanym ze służby zagubionym hulakom na łamanie prawa i zakłócanie porządku. (...) Chcą być pierwsi a paradach, pierwsi też na polu bitwy. Taki jest prawdziwy kawalerzysta. Gdy od prawdziwego kawalerzysty żąda się największego poświęcenia, to z uśmiechem na ustach spina

---

dzinie zaczął odnosić sukcesy i wyróżniać się na tle klasy — także jego zachowanie i maniery należały do wyróżniających. Por. V. Meri. *Suomen Marsalkka*. Porvoo: Werner Söderström Oy, 1988, s. 142; J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 26.

<sup>22</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 24.

<sup>23</sup> R. Lehmusoksa. *Dining with Marshal Mannerheim*. Helsinki: Ajatus Kirjat, 2005, s. 56; J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 26–27; P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 42–43.

szlachetnego rumaka ostrogami i wymachując ciężką szablą idzie na śmierć za żyjące w nim ideały oraz za cara. Pokazuje, jak umiera dżentelmen. (...) Taki oficer to prawdziwy światowiec. Tylko oficer-kawalerzysta potrafi być dżentelmenem, nie oficer piechoty czy artylerii. Zwykłych oficerów w Rosji jest cała masa<sup>24</sup>.

Po ukończeniu szkoły Mannerheim przeżywa jednakże swoje pierwsze poważniejsze rozczarowanie. Mimo iż był jednym z najlepszych uczniów w Mikołajewskiej Szkole Kawalerii, nie został powołany do oddziałów gwardii cesarskiej. Przyjęty został natomiast przyjacielem Mannerheima, Paweł, który sam miał ponosić koszty służby (traktowane jako zaszczyt). Z tej okazji wydał w mieszkaniu swojego wujka przy ulicy Zachariewskiej przyjęcie, na którym pojawiły się wszystkie hrabianki, które poznali w ciągu dwóch lat nauki. Rintala podkreśla w powieści, że Mannerheim uczy się sztuki przyjmowania porażek w swoim życiu:

Tylko on, Gustaw Karłowicz, przeżywa swój zawód. Nie został przyjęty do gwardii cesarskiej. Bo pochodzi z Finlandii, nie ma znanego nazwiska, jest niezamożnym baronem z mało znaczącego kraju. Ale promienieje, tak jak i inni. W ciągu tych dwóch lat zaczął uczyć się, że jeżeli się chce odnieść sukces w tym mieście, nigdy nie należy pokazywać swojego wnętrza. Zawsze trzeba być człowiekiem promiennym, radosnym, w dobrym nastroju. To jest trudne miasto. Tu zawsze trzeba mieć uśmiech na ustach<sup>25</sup>.

Zgodnie z przyjętą taktyką, będącą następnie strategią całego życia, Mannerheim w rozmowie z księżniczką i hrabiankami, nieznanymi jego sytuacji (m.in. materialnej)<sup>26</sup> i beztrąsko zachęcającymi go do pójścia drogą Pawła, zachowuje zimną krew. Lecz w jego wnętrzu wrą emocje. Wie bowiem, że musi opuścić Petersburg, by udać się następnego dnia w podróż do miejsca swojej służby w Kaliszu. Nie wie też, kiedy będzie mu dane wrócić. A to jest jego zamiarem i marzeniem. Udaje mu się te plany zrealizować dzięki koneksjom mieszkającej w Petersburgu, obracającej się w otoczeniu carycy, matki chrzestnej, Alfildy, oraz za sprawą grona wpływowych przyjaciół<sup>27</sup>.

Po powrocie w 1891 roku Mannerheim nawiązuje natychmiast kontakt z Pawłem. Może też na początku liczyć na jego pomoc, mieszkać w mieszkaniu jego wujka. Jest to pomoc znacząca, gdyż służba w gwardii carskiej — jak podkreśla w powieści kilkakrotnie Rintala — jest wyróżnieniem, zaszczytem, za które gwardzista musi zapłacić sam. Dla bohatera powieści zaczyna się okres, który — oprócz dalszej kariery w armii carskiej, w najbliższym otoczeniu samego imperatora — wyznacza dalszy bieg jego prywatnego życia.

Mieszka u Pawła. Tu są przyjaciele, tu są znajomi i wszelakie możliwości. Tu można dysponować swoją osobą, jak tylko się to da. Na zawody jeździeckie przychodzi śmietanka towarzyska Petersburga. Książęta interesują się grą w polo i można z nimi nawiązać znajomość. Hrabinie organizują przyjęcia i wystawiają sztuki teatralne. I bale. (...)

<sup>24</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 27.

<sup>25</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 28–29.

<sup>26</sup> Wuj Albert, który łożył do tej pory na utrzymanie siostrzeńca, oznajmił, że po ukończeniu Szkoły Kawalerii nie będzie go mógł dalej wspierać finansowo. Dwudziestoletni Mannerheim miał od tej chwili sam zarobić na swoje utrzymanie. Szerzej na ten temat zob. V. Meri. *Suomen Marsalkka...*, s. 147.

<sup>27</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 29; J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 31–32.

Nadal z Pawłem są przyjaciółmi. Rośnie grono nowych znajomych. Konie łączą. (...) Łączą ich też kręgi towarzyskie. Są młodymi, ambitnymi oficerami. Chętniej biorą udział w organizowanych przez księżne wieczory niż w oficerskich popijawach w regimencie. Chętniej wybierają udział w grze *oiseau vole* z księżniczkami niż włączenie się po burdelach Petersburga<sup>28</sup>.

Pisarz wprowadza czytelnika stopniowo w atmosferę, w jaką zanurzają się młodzi, elegancy, szarmanccy oficerowie gwardii carskiej. Gdy bohater powieści z szablą w ręku stoi przy wejściu do salonu Pałacu Zimowego w jasnoniebieskim paradnym mundurze gwardzisty, gdzie pełni służbę wartowniczą podczas carskiego balowego koncertu, widzi i czuje, że oczy wielu gości skierowane są na jego osobę. Rintala podkreśla, że dla Mannerheima i jego kolegów najważniejszym elementem „organizującym” życie bogatych sfer towarzyskich są zainteresowania skupione wokół koni i jeździectwa:

Konie są pasją, wokół której koncentruje się wszelkie życie towarzyskie oraz doświadczonych w swoim zawodzie oficerów [kawalerzystów — przyp. B.M.]. Tak było już zawsze. Z tego zrobił się już zwyczaj. Oficerowie, którzy przestawali z najwykwintniejszymi kobietami, mieli do czynienia z najszlachetniejszymi rumakami. Kobiety i rumaki. (...) Kobiety zawsze w tym biorą udział. *La Pointe de la sauce*: rumaki i kobiety. Jest to drogi styl życia. Za wszystko trzeba zapłacić z własnej kieszeni. Beztrioskie życie, jeśli ojciec jest w stanie za wszystko zapłacić. (...) Ale nie wszyscy ojcowie mogą to uczynić. (...) W każdym razie nie jego ojciec<sup>29</sup>.

W sferę myśli Mannerheima pisarz na tym etapie jego drogi wpisuje projekcję myśli, w których pojawiają się wyobrażone sugestie ojca bohatera mające ukierunkować działanie i myślenie syna, by zatroszczył się o zabezpieczenie swojego materialnego bytu:

Jeśli chcesz pozostać w gwardii. Pomyśl. Wiesz przecież, że jesteś wspaniałym oficerem. Łatwy więc będzie dla ciebie bogaty ożenek i kontynuowanie życia gwardzisty. Ja już nie będę w stanie posyłać ci większych sum. Mam długi. Nie jesteśmy rosyjskimi książętami.

Rintala zmienia w powieści perspektywę, przesuwa pewne akcenty — wiadomym jest, że to nie ojciec wspierał finansowo bohatera, lecz jego wuj Albert, który przejął nad nim opiekę po śmierci matki Heleny. Stało się to krótko po bankructwie i ucieczce ojca z kochanką do Paryża<sup>30</sup>.

Mannerheim i jego przyjaciele wkrótce okazują się mile widzianymi, wręcz nieodzownymi gośćmi salonów towarzyskich, gdzie pojawiało się nieustannie wiele bogatych panien na wydaniu. Starsze damy towarzystwa przyglądały się natomiast pilnie młodym wymuskany, „promiennym” oficerom i korzystały z tworzonych z rozmysłem okazji, by aranżować przyszłe małżeństwa.

Mannerheim poznaje w kręgach towarzyskich Petersburga swoją przyszłą małżonkę Anastazję<sup>31</sup>. Małżeństwo to miało zapewnić bohaterowi stabilizację materialną

<sup>28</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 42.

<sup>29</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 46.

<sup>30</sup> J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 23–24.

<sup>31</sup> Nie jest do końca jasne, w jaki sposób Mannerheim poznał Anastazję. Być może narzędziem była tu znowu matka chrzestna Gustafa, Alfilda, która „spowodowała”, że jej chrześniak natknął się

i miało pozwolić na pozbycie się trosk finansowych, z którymi był tak boleśnie konfrontowany. Pisarz rozbudowuje w powieści ten wątek w stopniu znacznie wykraczającym poza znane fakty źródłowe. Motyw ten pojawia się na wielu stronach powieści, ukazując równocześnie w barwny sposób dylematy bohatera, jego wysiłki zachowania wewnętrznej autonomii i wolności w podejmowaniu decyzji dotyczących relacji z kobietami (wyboru przyszłej żony), atmosferę panującą w tym czasie w Sankt Petersburgu w wyższych sferach towarzyskich oraz w najbliższym otoczeniu cara. Opis Paavo Rintala stoi niejako w opozycji do opisu Mannerheima, który potraktował ten interesujący dla czytelnika motyw w swoich *Wspomnieniach* w sposób nader lakoniczny:<sup>32</sup>

O moim prywatnym życiu w tym czasie należy wspomnieć, że w 1892 roku ożeniłem się z panną Anastazją Arapow. Była ona córką Mikołaja Arapowa, zmarłego generała majora Cesarskiej Eskorty, który również służył w kawalergardzie<sup>33</sup>.

W literackiej wersji tego ważnego w życiu Mannerheima epizodu mamy do czynienia z obszernym opisem, który można podzielić na kilka części. Jest w nim przygotowanie, w którym pisarz umieszcza splot okoliczności, zmuszających bohatera do przeprowadzki z domu, gdzie dotychczas mieszkał (powrót do Petersburga księcia, wujka jego przyjaciela Pawła) do nowego mieszkania w rodzinie Arapowów. Będący w trudnej sytuacji (także materialnej) Mannerheim traktuje propozycję innego serdecznego kolegi Piotra (Pierre'a) Arapowa, by zamieszkał u niego, niejako jako dar z nieba. Pisarz wybiera tu swoje rozwiązanie — niezgodne z faktami historycznymi, lecz hipotetycznie możliwe — by ukazać moment spotkania Gustafa i Anastazji. W powieści, w nowym miejscu zamieszkania bohatera, główną osobą zabiegającą o „zdobycie” młodego, przystojnego, lecz biednego oficera dla Anastazji nie jest matka chrzestna Mannerheima, Alfhilda. Patronką tego związku staje się Azinka, matka Piotra, a jednocześnie siostra zmarłego Arapowa, bogatego ojca Anastazji i młodszej Zofii, nad którymi ciotka przejmuje teraz opiekę. Z chwilą przeprowadzki rozpoczyna się niejako druga, dla czytelnika niezwykle fascynująca, pełna napięcia część, w której rozgrywa się „walka o Mannerheima”. Azinka, którą syn prosi o pozwolenie, by młody carski oficer-kawalerzysta ze znakomitymi perspektywami na zrobienie kariery w armii, fiński baron Gustaf Mannerheim zamieszkał w ich domu, natychmiast upatruje w tym szansy na realizację swoich planów związanych z wydaniem za mąż bratanic<sup>34</sup>. Rozpoczyna się gra (intrzyga), dzięki której dwoje młodych ludzi ma się do siebie zbliżyć. Anastazja znajduje dość szybko upodobanie w Gustafie, zakochuje się w nim. Próbuje

---

niejako „przypadkiem” na bogatą dziedziczkę majątku Arapowów. Por. J. Clements. *Mannerheim. Prezydent...*, s. 36–36. Rintala wybiera w powieści inny scenariusz.

<sup>32</sup> Uwagi o swoim małżeństwie z Anastazją Arapow umieścił Mannerheim na wyraźne życzenie redaktora Heikkiego Reenpää z helsińskiego wydawnictwa Otava, który podczas przygotowywania dzieła do druku poprosił, by wniósł do swych wspomnień także coś z życia prywatnego, gdyż takie są oczekiwania fińskiego czytelnika. Por. V. Meri V. *Aus dem Sturm in die Stille — Carl Gustav Mannerheim in der Schweiz*. [W:] *Bausteine. Die Schweiz und Finnland im Spiegel ihrer Begegnungen*. „Jahrbuch für deutsch-finnische Literaturbeziehungen” 1991, nr 23, Helsinki, s. 108; B. Mrozewicz. *Obrachunek z mitem Fina...*, s. 203.

<sup>33</sup> C.G.E. Mannerheim. *Wspomnienia...*, s. 9; 396.

<sup>34</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 48–51.

także podczas licznych spotkań (przyjęcia, bale, wieczorki w różnych domach arystokracji petersburskiej) zwrócić na siebie jego uwagę. Mannerheim szybko orientuje się, że za tym wszystkim stoi Azinka. Równocześnie odczuwa, że cała sytuacja, w jakiej się znalazł, jest dla niego mało komfortowa, że stanowi zagrożenie dla jego wolności osobistej. Pisarz podkreśla, że to on sam chce decydować o swoim losie, to on chce być tym, który dokonuje wyboru życiowej partnerki. Nie chce być bezwolnym narzędziem w cudzych rękach, potulnie i bezwarunkowo podporządkowującym się narzuconym mu normom postępowania. Rintala wykorzystuje literacki obraz, by uwypuklić wolicjonalne cechy charakteru swojego bohatera. Przeciwwstawia sobie dwa silne charaktery: z jednej strony arystokratka, hrabina Azinka, która zazwyczaj osiąga to, co sobie zaplanowała, a z drugiej Gustaf, który na tym etapie życia już wie dokładnie, jak ma ono wyglądać i nie pozwala, by inni nim sterowali. Wie też, jakie musi podejmować działania. Silna wola i autonomia w działaniu Mannerheima to stałe elementy mitu, jaki później zrodził się wokół jego osoby. Dlatego główny bohater, który szybko przejrzał grę Azinki, próbuje odzyskać kontrolę nad biegiem wydarzeń i zaczyna unikać bezpośrednich spotkań z Anastazją. Azinka jest mądrą kobietą i pojmuje w lot zdystansowane postępowanie Mannerheima — wie, że tylko odpowiednia taktyka może przynieść określony skutek. Dlatego pozornie wycofuje się wraz z Anastazją z gry, pozwala bohaterowi nabrać przeświadczenia, że to on jest zwycięzcą, że to on kontroluje sytuację i decyduje ostatecznie o swoim życiu.

Postanawia walczyć. On sam chce sterować wydarzeniami, wokół których obraca się jego życie. Tak jak sterował nimi do tej pory.

Od tej chwili pokazuje na każdym kroku, że Anastazja go w ogóle nie obchodzi.

Często w zdecydowany sposób odrzuca zaproszenia Azinki na obiady. Wie, że zwycięży.

Czasami zgadza się na wypicie z nimi porannej kawy, zgadza się też na udział w tych samych spotkaniach towarzyskich co Anastazja. Wie, że to Azinka w wyraźny sposób starała się o to, by go zapraszano na te same przyjęcia. Dlatego czasami w nich uczestniczy. Anastazja wodzi za nim cielejącym wzrokiem. A on zdaje się tego nie zauważać.

Zwyciężył. I rozkoszuje się swoim zwycięstwem.

Udaje mu się, tak jak potrafi, kontrolować bieg wydarzeń, które są jego udziałem.

To dodaje mu odwagi. Jest pierwszym oficerem, który poniżył Azinkę, sprawił, że jej plany zostały zniweczone<sup>35</sup>.

Równocześnie wie, że bogaty posag przeznaczony dla Anastazji jest dla niego przyłęgłą, która pracuje cały czas w jego podświadomości. W powieści Rintali słowa ojca są jak bumerang, który nieustannie wraca do bohatera: „Jeśli pragniesz pozostać w gwardii ... życie w gwardii jest drogie, a my nie należymy do bogatych ...”<sup>36</sup> Dlatego trzeba wyczekać sposobnej chwili. Dlatego Anastazja nie demonstruje już tak ostentacyjnie swoich uczuć (mimo swojego — jak ukazuje pisarz w powieści — zakochania) na licznych przyjęciach i balach towarzyskich<sup>37</sup>, gdzie się spotykają. Potrafi na widok Gusta-

<sup>35</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 52.

<sup>36</sup> Tamże, s. 52; por. s. 46.

<sup>37</sup> Gustaf Mannerheim dzięki rodzinie Arapów zyskał możliwość poznawania coraz bogatszych kręgów w Sankt Petersburgu. Dlatego jednym z możliwych powodów jego zdystansowanej postawy wobec zalotów Anastazji był fakt, iż miał większe niż dotychczas możliwości dokonywania wyboru

fa poskramiać swoje reakcje. I wreszcie następuje ostatnia odsłona gry, której finału Mannerheim nie był w stanie przewidzieć, a która jest dla niego samego zaskoczeniem. Cierpliwość hrabiny Azinki została nagrodzona — czas (wyczekiwania) upłynął i „nadeszła jego pełnia”<sup>38</sup>. Dojrzały owoc miał sam wpaść do koszyka Azinki i Anastazji. Hrabina aranżuje spotkanie młodych sam na sam w swoim domu.

— O, Anastazja, jak miło widzieć panią.

— Tak, ja ... hrabina prosiła powiedzieć, że się spóźni ... prosiła, abym przeprosiła ... zaraz tu będzie ... już wyjechała z domu księżnej Karpatiewej ... dorożka zaraz będzie przed drzwiami ... tak, że mam nadzieję, że ... nie jest pan, szanowny baronie, zawiedziony. Gustaw Karłowicz spostrzega, że Anastazja w czasie mówienia coraz bardziej zbliża się do niego. Jest coraz bliżej. Mannerheim robi krok do tyłu. A Anastazja zbliża się jeszcze bardziej. Mannerheim cofa się dwa kroki. Teraz dopiero spostrzega suknię Anastazji. (...) Gustaw po raz pierwszy zauważa ponętność ramion i szyi. Czuje ciało Anastazji, która stoi tak blisko. Czuje zapach perfum<sup>39</sup>.

Jest to moment, w którym na scenie wydarzeń pojawia się hrabina, przypadkowo stającą się świadkiem bliskości młodych. Dla Azinki jest to sytuacja prowokująca dalszy bieg wydarzeń. Po takiej scenie Mannerheim nie ma odwrotu, jako oficer kawalerii nie może sprzeniewierzyć się kodeksowi moralnemu oraz honorowemu i zmuszony jest poprosić o rękę Anastazji.

Pisarz zwraca w powieści uwagę na to, że Mannerheim mimo założenia rodziny nie czuje się do końca pokonany. Bogaty ożenek zabezpiecza mu byt materialny, może dalej służyć w gwardii carskiej w pałacu, może brać udział w konkursach hippicznych, może nadal korzystać w całej rozciągłości z tego, co oferuje życie towarzyskich sfer Petersburga — od tej chwili nie jest już jednak traktowany jako ubogi oficer z biednej Finlandii, lecz jako pełnoprawny członek arystokratycznych kręgów. Dzięki nowym znajomościom przed Mannerheimem otwiera się możliwość szybszego awansu i zrobienia kariery w armii carskiej. Dla pisarza istotnym jest także fakt, że spotyka się także z osobami o kosmopolitycznych zapatrywaniach, które z pewnym zdystansowaniem odnoszą się do cara i formy sprawowanej przez niego władzy. Mimo bezwarunkowej wówczas jeszcze lojalności Mannerheima wobec przełożonych i gotowości do walki w obronie cara, pisarz wskazuje na załączki rodzącego się w bohaterze krytycznego myślenia ukierunkowanego przede wszystkim na relacje panujące w armii i aparacie państwowym. Rozwój tego myślenia można zaobserwować przede wszystkim w czasie wojny japońskiej oraz I wojny światowej. A procentować będzie już w „czasie fińskim”, w międzywojniu i podczas II wojny światowej.

Ważny dla kształtowania się osobowości Mannerheima „czas petersburski” to przede wszystkim czas jego nieustannych zabiegów o swój wizerunek, który miał mu pomóc w zrobieniu kariery w armii carskiej. Rintala pokazuje w przekonywujący sposób w swojej trylogii, że z jednej strony nie był to łatwy czas, a z drugiej na tyle

---

kandydatek do ożenku. Pragnął też zyskać na czasie, by móc w spokoju rozejrzeć się wokół siebie. „A potem dopiero zakochać się i pozostać w gwardii. Por. P. Rintala *P. Mummoni ja Mannerheim...*”, s. 52.

<sup>38</sup> Por. P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 54.

<sup>39</sup> P. Rintala. *Mummoni ja Mannerheim...*, s. 55–56.

decydujący, że Mannerheim zdołał wykształcić w sobie te cechy, które stały się fundamentem jego przyszłych działań i zachowań. To właśnie w petersburskim okresie obracając się w kręgach szkoły wojskowej, arystokracji rosyjskiej, w najbliższym otoczeniu cara, dzięki licznym przyjaźniom i znajomościom nabył ogłady oraz (dzięki silnej woli, jak również samozaparciu) zdobył te umiejętności, wykształcił te przymioty, które pozwoliły mu awansować w strukturach Imperium Rosyjskiego, gdzie uzyskał stopień pułkownika, a później generała. Po powrocie z Rosji do Finlandii w 1917 roku, po Rewolucji Październikowej (wyrzucony z armii), wykorzystał w znakomity sposób wszystkie nabyte w okresie rosyjskim umiejętności, stając na czele armii oraz państwa fińskiego i przyczyniając się tym samym trzykrotnie do uratowania niepodległości kraju<sup>40</sup>.

Paavo Rintala usiłuje w powieści w obiektywny sposób przedstawić pozytywne i negatywne strony osobowości Mannerheima. Pokazuje, że mimo iż był takim samym człowiekiem jak każdy z nas, umiał w pełni wykorzystać daną mu przez historię szansę, potrafił umiejętnie wykorzystać sprzyjające życiowe okoliczności. W twórczy sposób reagował na różne sytuacje oraz szukał korzystnych rozwiązań, nie zaniedbując przy tym jednocześnie troski o kreowanie wizerunku własnej osoby. Dzięki temu stał się wielkim człowiekiem, wokół którego narosła legenda. Autor zadbał jednak, by niemal mityczne cechy Marskiego miały w jego literackim wizerunku racjonalne wytłumaczenie.

## Bibliografia

- Aronen E.–K. *Yksinäinen ratsastaja*. „Helsingin Sanomat. Kuukausiliite”. Kesäkuu 2002.
- Białokur M. *Mannerheim a Polska. Przyczynek do biografii marszałka Finlandii*. „Zeszyty historyczne” 2001, nr 136, Paryż.
- Brantberg R. *Tsaarin upseeri*. Tampere: Revontuuli, 2003.
- Clements J. *Mannerheim. Prezydent, żołnierz, szpieg*. Przeł. D. Kurdwanowska, P. Gebethner Zakrzewo: Wydawnictwo Replika, 2010.
- Jussila O., Hentilä S., Nevakivi J. *Historia polityczna Finlandii 1809–1999*. Kraków: Universitas, 2001.
- Klinge M. *Runebergs två fosterland*. Borgå: Werner Söderström Oy, 1983.
- Kolbe L. *Marski — Ihminen*. [W:] *Mannerheim. Sotilas ja ihminen*. Red. K. Sillanpää och H. Westermarck. Helsinki: Yliopistopaino, 1992.
- Lehmusoksa R. *Dining with Marshal Mannerheim*. Helsinki: Ajatus Kirjat, 2005.
- Mannerheim C.G.E. *The Memoirs of Marshal Mannerheim*. London: Cassell, 1953.
- Mannerheim C.G.E. *Wspomnienia*. Przeł. K. Szelałowska. Wstęp i przypisy M. Kopczyńskiego. Seria Pamiętniki. Warszawa: Editions Spotkania, 1996.
- Meri V. *Suomen Marsalkka*. Porvoo: Werner Söderström Oy, 1988.
- Meri V. *Aus dem Sturm in die Stille — Carl Gustav Mannerheim in der Schweiz*. [W:] *Bausteine. Die Schweiz und Finnland im Spiegel ihrer Begegnungen*. „Jahrbuch für deutsch-finnische Literaturbeziehungen” 1991, nr 23, Helsinki.
- Meri V. *Suurmiehen luonne*. [W:] *Mannerheim. Sotilas ja ihminen*. Red. K. Sillanpää och H. Westermarck. Helsinki: Yliopistopaino, 1992.

<sup>40</sup> B. Mrozewicz *Obrachunek z mitem Fina...*, s. 203 i nast.

- Mrozewicz B. *Obrachunek z mitem Fina w twórczości Väinö Linny i Paavo Rintali*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2004.
- Paasonen A. *Marsalkan tiedustelupäällikkönä ja hallituksen asiamiehenä*. Helsinki: Weilin Göös, 1974.
- Rintala P. *Mummoni ja Mannerheim*. Helsinki: Otava, 1980.
- Screen J. *The Years of Preparation*. London: C. Hurst & Co, 1970.
- Schicksalschwere Zeiten. Marschall Mannerheim und die deutsch-finnischen Beziehungen 1939–1945*. Hrsg. von A. Jäntti. Berlin: Marion Holtkamp, 1997.
- Szordykowska B. *Historia Finlandii*. Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2001.
- Tommila P. *Mannerheim ja Suomi ennen vuotta 1918*. [W:] *Mannerheim. Sotilas ja ihminen*. Red. K. Sillanpää och H. Westermarck. Helsinki: Yliopistopaino, 1992.
- Vlasov J. *Mannerheim Pietarissa 1887–1904*. Jyväskylä: Gummerus, 1994.